

Jan Charytański

"Theologie im Laienstand", Michael Schmaus, Heinz Robert Schlette, Elisabeth Gössmann, München 1966 : [recenzja]

Collectanea Theologica 39/2, 189-190

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ligiach, sztuce, psychologii, zwłaszcza głębinowej, ponadto pracę zawodową kobiet, dotykając przy tym wielu z tymi zagadnieniami związanych problemów społecznych, rodzinnych, etycznych i psychologicznych.

Trzy dalsze referaty, zgodnie z tytułem tomu, pogłębiają powyższe rozważania w oparciu o współczesną teologię. Uta R a n k e - H e i n e m a n n analizuje głębiej zagadnienie dualizmu płci. Zdaniem autorki, dotychczas przy omawianiu zagadnienia płci zbyt podkreślano moment biologiczny, gdy w rzeczywistości ten dualizm jest podstawą wspólnoty duchowo-osobowej mężczyzny i kobiety, a także ich stosunku z Bogiem. Powraca odniesienie tego dualizmu do wspólnoty Osób Trójcy Świętej. Ponadto autorka analizuje naukę św. Pawła, odnoszącą połączenie w małżeństwie mężczyzny i kobiety do związku Chrystusa i Kościoła. W takim ujęciu miłość małżeńska ma być miłością doskonałego i nieograniczonego oddania się, podobnie jak miłość paschalna Chrystusa.

E. G ö s s m a n n w swym artykule opowiadając się za pracą zawodową kobiety, dostrzega w tym specyficzną rolę kobiety w doskonaleniu życia społecznego. Autorka, jak również K. R a h n e r, przyjmując obecny stan nieudzielania święceń kobiecie, domagają się rzeczywistej równości mężczyzny i kobiety w Kościele w urzeczywistnieniu zadań chrześcijańskiego laikatu. Ich zdaniem należy rozszerzyć zakres działalności apostołsko-duszpasterskiej kobiet, zreformować stosunek proboszczów do kobiet zaangażowanych w pracy parafialnej, a wreszcie konkretnie realizować reformę klasztorów żeńskich, od lat już zapowiadaną i planowaną w Kościele.

Powyższy tomik oczywiście nie zamierza podawać konkretnych rozwiązań. Owszem, K. R a h n e r przyznaje, że w swym referacie niewiele powiedział. Nic jednak dziwnego. Chodzi o zagadnienie nowe, delikatne i trudne, które może być rozwiązane przede wszystkim przez twórcze poszukiwania, prowadzone przez świadome i teologicznie wykształcone kobiety chrześcijańskie. Kościół zaś współczesny, stojący przed skomplikowaną problematyką swej obecności w świecie pluralistycznym, potrzebuje takich właśnie poszukiwań i rozwiązań.

Ks. Jan Charytański SJ, Warszawa

MICHAEL SCHMAUS, HEINZ ROBERTS SCHLETTE, ELISABETH GÖSSMANN, *Teologie im Laienstand*, München 1966, Max Hueber Verlag, s. 114.

Właściwym przedmiotem tego tomiku jest zagadnienie nie teologii laikatu, ale katolików świeckich studiujących teologię, a przede wszystkim pracujących naukowo w tej dziedzinie. Całkowicie i wyłącznie stanem dzisiejszym zajmuje się H. R. S c h l e t t e. Dwaj pozostali autorzy raczej poszukują dróg rozwiązania tego zagadnienia na przyszłość. Wszyscy opierają się na dokumentach soborowych. M. S c h m a u s dorzuca ponadto wnikliwą analizę historyczną.

Autorzy w swych rozważaniach jako punkt wyjścia przyjmują biblijny i soborowy obraz Kościoła — ludu Bożego, który posiada misję słowa, a jednocześnie cały stanowi społeczność uczniów Chrystusa. Laikat pełni rolę nie do zastąpienia. Cały lud Boży bowiem uczestniczy w potrójnej misji Chrystusa, jedna jest dla wszystkich godność i odpowiedzialność. Dlatego też wszyscy autorzy zastrzegają się przed fałszywym interpretowaniem roli laikatu, ograniczającym go jedynie do działania w świecie. Laikat ma również do odegrania ważną rolę w życiu wewnętrznym Kościoła.

Ujmowanie teologii jako wyłącznej domeny kleru zuboża życie Kościoła i jest owocem określonego odcinka jego historii. Głos laikatu również i w tej dziedzinie powinien być uwzględniony przez hierarchię. Dlatego należałoby

znaleźć określenie prawno-kościelne stanowiska teologów świeckich, zwłaszcza, że jest ich coraz więcej na katolickich uczelniach. Szczególnie trudnym i drażliwym jest zagadnienie teologów świeckich w seminariach duchownych. Na tym odcinku autorzy nie są między sobą zupełnie zgodni i nie podsuwają rozwiązania zadowalającego. Jednocześnie palącym problemem jest odpowiednie przygotowanie teologiczne dla katolików świeckich pracujących naukowo w innych dziedzinach nauki.

Autorzy oczywiście nie rozwiązują tych wszystkich skomplikowanych problemów. Wskazują jedynie kierunek poszukiwań i uwrażliwiają na nie czytelnika. Samo zaś zagadnienie jest naturalną konsekwencją posoborowej świadomości Kościoła o samym sobie, a rozwiązanie go jest jednym z warunków prawdziwej odnowy i owocnej misji Kościoła we współczesnym świecie.

Ks. Jan Charytański SJ, Warszawa

WALTER DIRKS, *Friede im Atomzeitalter*, z holenderskiego tłum. Hugo Zulauf, Mainz 1967, Matthias-Grünewald-Verlag, s. 94.

Dziś na czoło zagadnień, absorbujących cały świat, wysuwa się problem życia międzynarodowego, problem pokoju. Powszechne zagrożenie wojną atomową, kwestia rozbrojenia, zakazu broni atomowej, prawa międzynarodowego, oto zasadnicze problemy rozważane przez grupę roboczą holenderskiego ruchu Pax-Christi. Owoce tej pracy przygotował do druku W. Dirks.

Główne źródło w poszukiwaniu chrześcijańskiego rozwiązania powyższych problemów stanowiła dla wspomnianej grupy encyklika *Pacem in terris*. Czasami nawet pewne partie tej książki robią wrażenie komentarza do tej encykliki. W mniejszym stopniu uwzględniono *Mater et Magistra*, jak również konstytucję *Gaudium et Spes*.

Według autorów nie można w dzisiejszych warunkach utrzymywać dawnej teorii o wojnie sprawiedliwej. Ujęcie to bowiem jest historycznie związane z okresem chrystianizacji wojowniczych ludów i wtedy spełniło swe zadanie. Dziś każdy konflikt zbrojny może być początkiem zniszczenia całej ludzkości.

Nie wystarczy obecnie zakaz broni atomowej, plany rozbrojenia, czy nawet Organizacja Narodów Zjednoczonych. Człowiek musi nauczyć się żyć w świadomości posiadania energii atomowej. Z drugiej strony ONZ nie może być zbiorowiskiem społeczności zamkniętych. Istotę problemu stanowi myślenie i wartościowanie międzynarodowe, wychowanie wszystkich ludzi do pokoju, wypracowanie etyki „mocy” nie destruktywnej, ale twórczej.

W dziele tym ogromną rolę może odegrać Kościół zarówno w wypracowywaniu ogólnych, moralnych zasad, jak również w wychowywaniu człowieka.

Ze względu na wagę poruszanych zagadnień, odwagę przeprowadzanych analiz i podsuwanych sformułowań, można tę książkę polecić tak profesorom teologii moralnej, jak również duszpasterzom, zwłaszcza akademickim.

Ks. Jan Charytański SJ, Warszawa

KARL RAHNER, *Schriften zur Theologie*, Bd. VIII, Einsiedeln 1967, Benziger Verlag, s. 714.

Dzieło niniejsze stanowi ósmy z kolei tom znanej serii tegoż autora *Schriften zur Theologie*. Jest to zbiór rozmaitych opracowań na tematy teolo-